

Sygn. akt *I ACa 1199/17*

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 maja 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Poznaniu I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSA Marek Górecki

Sędziowie: SA Ewa Staniszevska (spr.)

SO (del.) Andrzej Adamczuk

Protokolant: starszy sekretarz sądowy Sylwia Woźniak

po rozpoznaniu w dniu 10 maja 2018 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **K. K. (1)**

przeciwko **S. O., K. O., T. O.**

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Okręgowego w Poznaniu

z dnia 4 lipca 2017 r. sygn. akt I C 2549/15

1. oddała apelację;
2. zasądza od powódki tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym:
 - a) na rzecz pozwanych S. O., K. O. 2.700 zł;
 - b) na rzecz pozwanego T. O. 2.700 zł.

Ewa Staniszevska Marek Górecki Andrzej Adamczuk

Sygn. akt I A Ca 1199/17

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 18 czerwca 2013 roku powódka K. K. (1) domagała się;

- pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego tj. ugody sądowej zawartej w dniu 9 grudnia 2008 roku przed Sądem Okręgowym w Poznaniu ((...)) zaopatrzonej w klauzulę wykonalności z dnia 29 stycznia 2009 roku, obejmującej zobowiązanie powódki K. K. (1) do zapłaty na rzecz pozwanego M. O. (1) kwoty 350 000 zł do dnia 19 stycznia 2009r. z ustawowymi odsetkami w przypadku opóźnienia w płatności wraz z kosztami procesu, w części obejmującej kwotę 140 000 zł zapłaconą przez powódkę na rzecz pozwanego w dniu 25 stycznia 2012 roku

- zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych.

Uzasadniając swoje stanowisko powódka prezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika wskazała, że w wyniku egzekucji prowadzonej przez komornika M. R. w sprawie Km 527/09 roszczenie objęte tytułem wykonawczym – ugodą sądową z dnia 9 grudnia 2008 roku ((...)) Sądu Okręgowego w Poznaniu zaopatrzoną w klauzulę wykonalności zostało zaspokojone w całości, bowiem pozwany przejął po drugiej licytacji prawo użytkowania wieczystego gruntu oraz prawo własności budynku posadowionego na ww gruncie.

W toku postępowania egzekucyjnego,- jak podała powódka dokonała dobrowolnej wpłaty na rzecz pozwanego kwoty 140.000zł , jednak pozwany nie powiadomił o tym fakcie komornika, nie ograniczył wniosku egzekucyjnego, wobec powyższego ww kwota nie została objęta w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji .

Pozwany M. O. (1) w samodzielnie przygotowanej odpowiedzi na pozew w z dnia 24 stycznia 2014r. wniósł o oddalenie powództwa oraz obciążenie powódki kosztami procesu według norm przepisanych.

W dniu 9 lipca 2014 roku pozwany M. O. (1) zmarł, w związku z powyższym postanowieniem z dnia 13 sierpnia 2014 roku Sąd zawiesił postępowanie w sprawie i to na podstawie art. 174 § 1 pkt 1 kpc

Na rozprawie w dniu 15 lutego 2017 roku pełnomocnik powódki zmienił żądanie pozwu i wskazał, że powódka domaga się zasądzenia kwoty 140 000 zł od pozwanych – po 1/3 od każdego z nich – tj. po 46 667 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wskazanego w pozwie.

Pełnomocnik małoletnich pozwanych – S. i K. O. domagał się oddalenia powództwa, podtrzymując uzasadnienia stanowiska prezentowanego wcześniej w toku procesu w imieniu pozwanego M. O. (1).

Pozwany T. O. domagał się oddalenia powództwa oraz obciążenia kosztami postępowania powódkę oraz zasądzenia od powódki na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania według norm przepisanych.

Wyrokiem z dnia 4.07.2017r. Sąd Okręgowy umorzył postępowanie w zakresie pozbawienia wykonalności tytułu wykonawczego, oddalił powództwo o zapłatę i orzekł o kosztach procesu. W uzasadnieniu powołał się na następujące ustalenia.

Powódka zawarła więc z pozwanym M. O. (1) w dniu 14 marca 2007r. umowę przedwstępną sprzedaży nieruchomości położonej przy ul. (...) w P., na podstawie której otrzymała zadatek oraz zaliczkę (stanowiące w istocie przedmiot pożyczki). Powódka, ani jej współmałżonek S. K. (1) nie zwrócili pożyczonej kwoty w określonym terminie, w związku z powyższym pozwany M. O. (1) domagał się przed Sądem Rejonowym Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu nadania klauzuli wykonalności aktowi notarialnemu ((...)), następnie domagał się zawarcia umowy przyrzeczonej w postępowaniu przed Sądem Okręgowym w Poznaniu.

W dniu 9 grudnia 2008 roku strony w toku postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Poznaniu o zobowiązanie K. K. (1) do zawarcia umowy definitywnej przeniesienia prawa użytkowania wieczystego gruntu i prawa własności nieruchomości przy ul. (...) w P. , - zawarły ugodę sądową (Sąd Okręgowy w Poznaniu, sygnatura akt (...)), na podstawie której powódka zobowiązała się zapłacić na rzecz pozwanego kwotę 350 000 zł w terminie do dnia 19 stycznia 2009r . oraz koszty sądowe.

Na podstawie tejże ugody zaopatrzonej w klauzulę wykonalności postanowieniem z dnia 29 stycznia 2009 roku, - wierzyciel wszczął egzekucję kwoty 350 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu.

W toku postępowania odbyły się dwie licytacje posiadanej przez powódkę nieruchomości, jednak nikt nie nabył ww nieruchomości .

W związku z czym, w dniu 2 września 2010 roku wydano postanowienie o przybiciu na rzecz pozwanego (pozwany złożył bowiem wniosek o przejęcie nieruchomości za kwotę wywoławczą II licytacji, tj. za wartość 2/3 ceny oszacowania – 487 200 zł.)

W dniu 12 listopada 2011 roku Sąd Rejonowy Poznań Grunwald i J. w P. przysądził na rzecz pozwanego prawo użytkowania wieczystego wraz ze zobowiązaniem wydania pozwanemu nieruchomości wynikającej z przysądzenia tego prawa, a w dniu 22 czerwca 2012 roku sąd II instancji oddalił zażalenie powódki na postanowienie z dnia 12 listopada 2011 roku. Nieruchomość została zbyta za 2/3 wartości jej oszacowania, tj. 487 200 zł.

W dniu 25 stycznia 2012 roku, a więc w toku ciągle niezakończonych postępowania egzekucyjnego J. C. (1), znajomy małżonków K., na prośbę małżonka powódki wpłacił na konto M. O. (1) kwotę 140 000 zł, a w tytule przelewu wskazał, że jest to spłata zadłużenia K. K. (1) związana ze sprawą o sygnaturze (...). Kwota ta nie została wpłacona bezpośrednio na konto komornika w związku z toczącym się postępowaniem, a powódka nie zawiadomiła go o dokonanej wpłacie.

Strony umówiły się ustnie, że wpłata ta opóźni działania eksmisyjne pozwanego względem powódki z zajmowanej nieruchomości – że powódka w ten sposób będzie mogła jeszcze dalej zamieszkiwać w nieruchomości.

Według ustaleń stron powódka była zainteresowana całym czasem wykupieniem od pozwanego zlicytowanej nieruchomości, kiedy jednak do tego nie doszło, - pozwany podjął kroki zmierzające do jej eksmisji.

W trakcie postępowania egzekucyjnego zmierzającego do eksmisji z nabytej przez pozwanego nieruchomości powódka zwracała się z prośbą o przesunięcie terminu eksmisji z uwagi na konieczność przeprowadzenia prac adaptacyjnych w posiadanej przez nią części budynku nieobjętej postępowaniem licytacyjnym, oświadczyła, że część wpłaconej kwoty 140 000 zł będzie rozliczać okres kolejnego użytkowania przez nią przysądzonej na rzecz pozwanego nieruchomości. W okresie od lutego do czerwca 2013 roku powódka zapłaciła pozwanemu kwotę 8 000 zł z tytułu korzystania z nieruchomości przy ul. (...) w P. .

W dniu 5 maja 2013 roku powódka złożyła pozwanemu pisemne oświadczenie o tym, że z tytułu bezumownego korzystania z domu przy ul. (...) w P.,- do maja 2013 roku wzajemne rozliczenia pomiędzy stronami uważa za całkowicie rozliczone.

Postanowieniem z dnia 17 maja 2013 roku Sąd Rejonowy Poznań – Grunwald i Jeżyce w Poznaniu w sprawie z wniosku M. O. (1) przy uczestnictwie Miasta P. i Przedsiębiorstwa (...) sp. z o.o. z siedzibą w P. przeciwko K. K. (1) o świadczenie pieniężne, w toku egzekucji z użytkowania wieczystego nieruchomości położonej w P. przy ul. (...) prowadzonej przez Komornika M. R. w sprawie (...) - zatwierdził plan podziału.

Na dzień 17 stycznia 2013 roku świadczenie powódki względem pozwanego wynosiło 534 755,32 zł i w planie podziału sumy uzyskanej z egzekucji z nieruchomości zostało zaspokojone do kwoty 415 454,54 zł. Na poczet egzekwowanego świadczenia dłużniczka nie przekazała w ramach egzekucji żadnych innych sum (w planie tym nie uwzględniono wpłaty powódki w wysokości 140 000 zł). Zażalenie powódki na powyższe postanowienie postanowieniem z dnia 10 września 2013 roku Sądu Okręgowego w Poznaniu zostało oddalone.

Podczas całego postępowania sądowego związane z egzekucją wierzytelności związanej z ugodą sądową z dnia 9 grudnia 2008 roku powódka nie podnosiła faktu wpłaty kwoty 140. 000 zł, dopiero rok po jej dokonaniu złożyła zażalenie na dokonany plan podziału środków pochodzących z egzekucji i wskazała, że wpłaciła na konto pozwanego kwotę 140. 000 zł.

W tak ustalonych okolicznościach faktycznych Sąd I instancji w pierwszej kolejności wskazać należy, że przekształcenie przez powódkę powództwa (z powództwa o pozbawienie wykonalności tytułu wykonawczego w powództwo o zapłatę) było dopuszczalne. Powódka zarówno wcześniejsze jak i aktualne roszczenie opierała na tożsamej podstawie faktycznej – zapłacie pozwanemu kwoty 140 000 zł tytułem spłaty części wierzytelności, przy

czym pierwotnie żądała pozbawienia w części tytułu wykonawczego, wskazując, że spłaciła pozwanemu część długu, bowiem roszczenie nadal było egzekwowane.

Na skutek zakończenia postępowania egzekucyjnego i zatwierdzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, do której nie wliczono spłaconej kwoty 140 000 zł roszczenie wywodzone z treści art. 840 kpc stało się w przekonaniu powódki bezprzedmiotowe.

Zachodził zatem związek między obydwoma roszczeniami, a podstawa faktyczna powództwa pozostała bez zmian. Zmienił się jedynie sposób żądanej ochrony prawnej przy pozostawieniu tożsamyh twierdzeń, zatem przekształcenie na podstawie art. 193 kpc uznać należało za całkowicie uprawnione.

Sąd podkreślił, że w niniejszej sprawie poza sporem były następujące fakty i okoliczności;

- zawarcie między stronami w dniu 14 marca 2007.r umowy przedwstępnej sprzedaży nieruchomości położonej w P. przy ul. (...),

-inicyjowanie w dniu 5 maja 2008r. przez M. O. (1) procesu sądowego zmierzającego do zobowiązania K. K. (1) do zawarcia przyrzeczonej umowy sprzedaży wspomnianej nieruchomości ,który w dniu 9 grudnia 2008r zakończył się ugodą sądową, na podstawie której K. K. (1) zobowiązała się zapłacić na rzecz M. O. (1) kwotę 350.000zł w terminie do dnia 19 stycznia 2009r. wraz z ustawowymi odsetkami w razie opóźnienia w zapłacie ww kwoty i wraz z kosztami procesu, która to ugoda spowodowała umorzenie postępowania sądowego o zobowiązanie K. K. do złożenia oświadczenia woli o przeniesieniu prawa do ww nieruchomości na rzecz M. O.

-inicyjowanie przez pozwanego M. O. wobec braku realizacji ugody- postępowania egzekucyjnego, w toku którego pozwany po drugiej licytacji przejął przedmiotową nieruchomość i dalsze spory między stronami na tle wydania przysądzonej pozwanemu nieruchomości i faktyczne wydanie ww nieruchomości jej właścicielowi w sierpniu 2013r.

-wpłata kwoty 140.000zł na konto M. O. w dniu 25 stycznia 2012r przez J. C. (1) z adnotacją „spłata zadłużenia K. K. (...)”.

osobowy materiał dowodowy uznać za wiarygodny .

Spornym było, czy wpłata z dnia 25 stycznia 2012r kwoty 140.000zł fizycznie dokonana przez świadka J. C. – znajomego małżonków K. I S K.,- była świadczeniem na poczet wierzytelności objętej tytułem wykonawczym z dnia 9 grudnia 2008r., czy też stanowiła realizację innego zobowiązania powódki wobec pozwanego .

Pozwany domagając się oddalenia powództwa wskazywał, że dokonana przez powódkę wpłata nie była związana ze wskazanym przez nią postępowaniem egzekucyjnym, wszczętym na wniosek pozwanego wobec uchylania się przez powódkę od realizacji ugody sądowej z dnia 9 grudnia 2008r.

Zgodnie z treścią art. 6 kc ciężar udowodnienia faktu spoczywa na osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka – aby uzyskać korzystne dla siebie rozstrzygnięcie – powinna udowodnić, w sposób niebudzący wątpliwości, że wpłata kwoty 140. 000 zł była związana z wierzytelnością pozwanego dochodzoną na podstawie ugody sądowej ((...)). Samo zaś wpisanie sygnatury w tytule przelewu dotyczącej sądowego nadzoru nad egzekucją nieruchomości i jednoczesne dokonanie wpłaty na konto pozwanego a nie komornika nie może być uznane za wystarczający dowód na poparcie swoich twierdzeń.

W ocenie Sądu powódka nie sprostała temu obowiązkowi.

Te liczne rozbieżności w stanowiskach stron dowodzą, iż strony, a właściwie męża powódki –S. K. (1), pozwanego M. O., J. C. łączyły różne uzgodnienia, szeroko rozumiane interesy , powiązania finansowe, z których każda ze stron chciała wynieść korzystne dla siebie skutki majątkowe.

W tych zależnościach, powiązaniach nie była zorientowana ani powódka K. K. (1), ani O. G. – konkubina pozwanego M. O. (3). Przy czym pierwsza z nich wprost przyznawała, iż mąż ją prosił o zgodę na zawarcie umowy przedwstępnej dotyczącej jej nieruchomości w związku z tym, iż chciał pożyczyć od pozwanego kwotę 180.000zł, że w zasadzie wszystkim zajmował się mąż, rola powódki w zasadzie sprowadzała się do zawarcia w dniu 14 marca 2007r umowy przedwstępnej sprzedaży swej nieruchomości, która miała „zabezpieczać” pożyczkę, nie była w żadnym wypadku wyrazem dążenia do wyzbycia się nieruchomości, w którym powódka w z małżonkiem zamieszkiwali.

Zeznania powódki K. K. (1) Sąd uznał za niewiarygodne w zakresie, w jakim wskazywała, że J. C. (1) chciał spłacić wszystkie długi jej męża w zamian za opiekę nad świadkiem przez małżonków K. i S. K. i zamieszkanie wraz z nimi w ich domu.

Świadek K. W. utrzymywał, że jest zorientowany w kwestiach finansowych zmarłego M. O. (1) i strony powodowej, jednak jego zeznania w tym zakresie Sąd Okręgowy jako nie przekonujące. Świadek wskazywał, że pozwany miał wobec powódki trzy wierzytelności, pierwsza wierzytelność pozwanego wynikała z ugody sądowej i opiewała na kwotę 400 000 -600 000 zł, druga wierzytelność miała być związana z bezumownym korzystaniem przez powódkę z nieruchomości pozwanego, a trzecią wierzytelnością miała być różnica w kwocie wyegzekwowanej przez komornika w stosunku do wartości całości nieruchomości,- nie znajdowało to jednak potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym.

Za w przeważającej mierze niewiarygodne sąd uznał zeznania świadka S. K. (1), który operował ogólnymi hasłami, unikał pełnych i precyzyjnych odpowiedzi na stawiane pytania, ewidentnie ww świadek unikał przedstawienia uzgodnień, porozumień, interesów, jakie stronom przyświecały.

S. K. (1) nie wyjaśnił też, dlaczego wpłata 140 000 zł nie została wpłacona na konto komornika oraz nie potrafił wskazać, dlaczego została dokonana w takiej, a nie innej wysokości, nie wskazał również, dlaczego wraz z małżonką nie dopilnowali tego, aby o wpłacie tej dowiedział się komornik prowadzący postępowanie egzekucyjne z nieruchomości.

Dokument przelewu świadek J. C. – jak zeznał opisał w taki sposób, jak sobie tego życzył S. K. (1).

Duże wątpliwości budzi fakt iż świadek J (...) przekazując na rzecz pozwanego imieniu powódki tak znaczącą kwotę 140.000zł. i nie zadbał o przygotowanie pisemnej umowy pożyczki, co dodatkowo potwierdza niejasność przedsięwzięć, interesów własnych pozwanego, interesów S. K. (1) oraz interesów J. C. (1), których żaden z wyżej wymienionych nie zamierzał w sposób w pełni czytelny i wiarygodny przedstawić sądowi w niniejszym postępowaniu.

W tytule przelewu nie została wskazana sygnatura akt komorniczych, ani akt dotyczących ugody sądowej, lecz sygnatura (...) (które to postępowanie dotyczyło prowadzenia nadzoru nad egzekucją z nieruchomości powódki bezpośrednio związane z roszczeniem ze sprawy (...) – Sądu Okręgowego w Poznaniu). Powódka nie była w stanie wyjaśnić, dlaczego dokonano przelewu bezpośrednio na konto pozwanego, a nie komornika skoro rzekomo wpłacana kwota 140.000zł. miała być poczyniona na poczet długu ujętego w egzekwowanej przez egzekucję ugodzie sądowej z dnia 9 grudnia 2008r.

Oczywistym jest, że sam fakt wpisania w tytule przelewu sygnatury akt nadzoru (...) nie przesądza o tym, że wpłata taka nie mogłaby zostać dokonana w związku z toczącym się postępowaniem komorniczym, jednak pozostałe okoliczności świadczą o tym, iż wpłata ta nie była związana z długiem wynikającym z ugody sądowej. Gdyby bowiem powódka w istocie chciała, by uiszczona przez nią należność pomniejszyła zadłużenie względem pozwanego, miała możliwość wpłacenia kwoty bezpośrednio do komornika sądowego (wskazać przy tym należy, że regulowanie należności w trakcie postępowania komorniczego bezpośrednio do wierzyciela nie wpływa na obniżenie kosztów postępowania), po dokonaniu wpłaty była całkowicie bierna, nie domagała się np. ograniczenia egzekucji, nie monitorowała też, czy pozwany zgłosił do komornika fakt uiszczenia na jego konto 140 000 zł. Powódka dopiero ponad rok po dokonaniu przelewu podniosła tę okoliczność zaskarżając postanowienie o planie podziału wyegzekwowanych środków. Kontekst sprawy, niejasne rozliczenia między stronami, brak szeregu porozumień pisemnych, szczegółowego wyliczenia

wzajemnych należności w ocenie Sądu I instancji pozwoliły na konstatację, że roszczenie powódki nie zostało wykazane co do zasady. .

Dodatkowo zwrócił uwagę, że ww wpłata została dokonana już po wydaniu postanowienia o przysądzeniu własności, wprowadzie jeszcze nieprawomocnego, ale już zapadłego. Taka wpłata nie mogła już nic zmienić w toku postępowania egzekucyjnego, nie mogła spowodować uchylenia postanowienia o przysądzeniu, stąd trafnym jest wcześniej sugerowane stwierdzenie, iż wpłata kwoty 140.000zł. w znacznej mierze zmierzała do rozpoczęcia procesu odkupowania przez małżonków (...) K. przejętej przez pozwanego nieruchomości, tylko istotnym problemem i zawirowaniem w relacjach między stronami była kwota, jaką sobie życzył pozwany z tytułu zwrotu przysądzonej nieruchomości i przeniesienia jej z powrotem na rzecz powódki K. K. (1) .

Wobec oddalenia powództwa tylko na marginesie Sąd odniósł się do podniesionego zarzutu potrącenia .

Zarzut ten obejmować miał według twierdzeń strony pozwanej dwie wierzytelności ;

- wierzytelność z tytułu pogorszenia się stanu nieruchomości – 21 871,40 zł,

- wierzytelność z tytułu bezumownego korzystania przez powódkę z nieruchomości w okresie od września 2010 roku do sierpnia 2013 roku – 154 000 zł (4 500 zł miesięcznie, uwzględniając wpłatę powódki z tego tytułu w wysokości 8 000 zł).

Zgłoszenie zarzutu potrącenia wymaga udowodnienia istnienia po stronie pozwanego wierzytelności pieniężnej, która nadawała by się do potrącenia z roszczeniem dochodzonym w pozwie.

Zeznania świadków nie dały podstaw do przyjęcia i potwierdzenia, iż remont na nieruchomości przy ul. (...) w P., który niewątpliwie był z inicjatywy pozwanego prowadzony po przejęciu nieruchomości, - był wynikiem celowej dewastacji nieruchomości przez małżonków K..

W ocenie Sądu nie został także udowodniony zarzut potrącenia w zakresie roszczeń z tytułu bezumownego korzystania z nieruchomości.

Faktem jest, iż powódka korzystała z nieruchomości bezumownie, zwlekając z jej przekazaniem do dyspozycji pozwanego stale licząc na pozyskanie środków w celu odkupienia swej nieruchomości od pozwanego, niemniej jednak pełnomocnik pozwanego wobec negowania i zasadności i wysokości roszczeń pozwanego z tego tytułu, - nie naprowadził dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy majątkowego, który ustaliłby możliwą do uzyskania w wolnym uczciwym obrocie wysokość czynszu jaką z tytułu wynajmu przedmiotowej nieruchomości można by uzyskać .

Powyższy wyrok w punktach 2 i 3 zaskarżyła powódka zarzucając:

1. naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędne dokonanie ustaleń faktycznych i brak bezstronnego i wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego skutkujący w rezultacie brakiem wskazania charakteru i znaczenia dla zobowiązań powódki w stosunku do pozwanych wpłaty kwoty 140,000,00 zł dokonanej w dniu 25.01.2015r.;
2. sprzeczność ustaleń Sądu z zebrany w sprawie materiałem dowodowym przez przyjęcie, że opis tytułu przelania kwoty 140.000,00 zł, znajdujący się na bankowym potwierdzeniu wpłaty, nie pozwala jednoznacznie określić zobowiązania powódki, które kwota ta winna zaspokoić, pomimo stwierdzenia, iż nie zostały udowodnione przez pozwanych okoliczności mające stanowić podstawę faktyczną dokonania potrącenia spornej kwoty z rzekomymi innymi zobowiązaniami powódki;
3. naruszenie prawa materialnego przez pominięcie związania wierzyciela wskazaniem przez dłużnika długu który zaspokaja - art. 451 k.c.

4. naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez niewskazanie podstawy faktycznej i prawnej rozstrzygnięcia, skutkującego pozostawieniem dokonanej przez powódkę wpłaty kwoty 140.000,00 zł w majątku pierwotnego pozwanego i jego następców prawnych.

W związku z powyższymi zarzutami wniosła o:

1. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt 2 i zasądzenie od pozwanych: małolet. S. O., małolet. K. O. i T. O. po 46.667,- zł. (czterdzieści sześć tysięcy sześćset sześćdziesiąt siedem złotych) z ustawowym odsetkami od dnia 26 stycznia 2012 roku do dnia zapłaty;

2. zmianę zaskarżonego wyroku w pkt. 3 i zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów procesu według norm przepisanych;

3. zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kosztów postępowania apelacyjnego według norm przepisanych;

ewentualnie wniosła o:

4. uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy sądowi I instancji do ponownego rozpoznania, przy pozostawieniu temu sądowi rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu za II instancję.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje.

Chociaż szereg zarzutów skarżącej zasługiwało na podzielenie, apelacja ostatecznie podlegała oddaleniu.

Słusznie skarżąca zarzuciła naruszenie art. 233 par. 1 k.p.c. przez błędną ocenę dowodów i w konsekwencji dowolne przyjęcie przez Sąd I instancji, że powódka nie wykazała na poczet jakiegoś długu została wpłacona kwota 140.000 zł.

Powódka w toku całego procesu powoływała się na pisemny dowód wpłaty w postaci przelewu kwoty 140.000 zł na konto bankowe pozwanego M. O. (1), w którego treści podano, iż dokonano ją tytułem „ sygnatura akt (...) spłata zadłużenia K. K. (1)”. Była to zresztą okoliczność niesporna między stronami. Jednocześnie podnosiła, że na dzień wpłaty tj. na dzień 25.01.2012r. nie posiadała żadnego innego zadłużenia wobec pozwanego niż wynikającego z tytułu wykonawczego, na podstawie którego toczyła się przeciwko niej egzekucja pod sygn. akt (...).

Sąd Okręgowy z przyczyn nieusprawiedliwionych, nadmierne znaczenie przypisał okoliczności, że wpłata nie nastąpiła na konto komornika do postępowania egzekucyjnego, że komornik nie został o niej nawet poinformowany. Fakt ten wywołał niekorzystne skutki dla dłużniczki w postępowaniu egzekucyjnym przez to, że kwoty 140.000 zł nie uwzględniono w planie podziału. Nie mógł on jednak zmieniać w niczym podstaw oceny, że powódka dokonując zapłaty wskazała swój dług, na poczet którego wierzyciel winien zaliczyć tą wpłatę. Podana w przelewie sygnatura akt, chociaż odnosiła się do postępowania sądowego, tym niemniej ściśle związanego z konkretną egzekucją prowadzoną wyłącznie w celu wyegzekwowania należności z ugody sądowej z dnia 9 grudnia 2008r.

Nie była więc żadnych logicznych podstaw do poddawania w wątpliwość przeznaczenia wpłaty kwoty 140.000 zł. Wprawdzie, jak przyznała powódka i świadkowie, strony rozważały też kwestię odkupienia przez powódkę od pozwanego nieruchomości i zaliczenia wpłaty na poczet ceny, to wobec niedojścia do porozumienia w tym względzie odpadła przyczyna ewentualnej zmiany przeznaczenia wpłaty 140.000 zł.

Słusznie w kontekście omawianego zarzutu, skarżąca zarzuciła naruszenie art.451 k.c., który w paragrafie 1 przyznaje dłużnikowi a nie wierzycielowi uprawnienie do wskazania długu przy spełnieniu świadczenia, który chce zaspokoić. Wierzyciel w tej sytuacji uprawniony jest jedynie do zaliczenia otrzymanego świadczenia na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne.

Stanowisko Sądu I instancji razi dowolnością tym bardziej w zestawieniu z jednoczesną jego oceną, o niewykazaniu przez pozwanego istnienia jakiegokolwiek innej wiarygodności powódki uzasadniającej wpłatę 140.000 zł i to już w

dniu 25.01.2012r. Przy czym należy podkreślić, że pozwany M. O. (1) uczestniczył aktywnie w procesie do swojej śmierci, przedstawił w odpowiedzi na pozew i dalszym piśmie procesowym swoje stanowisko procesowe, w tym podał konkretne wierzytelności, na poczet których jego zdaniem winna być zaliczona kwota 140.000 zł. Nawet więc stanowisko procesowe pozwanego nie uzasadniało snucia dywagacji Sądu Okręgowego co do możliwości istnienia między stronami innych jeszcze, nie podanych przez nie same, bliżej nieokreślonych zobowiązań. Dodać należy, że w sytuacji powoływania się przez powódkę na niesporny przecież pisemny dowód wpłaty 140.000 zł określający dług, na poczet którego ma być ona zaliczona, to na pozwanego przechodził już ciężar dowodu wykazania faktów uzasadniających jego odmowę rozliczenia świadczenia w sposób w przelewie przedstawiony. Zgodnie bowiem z art.6 k.c. i art.232 k.p.c. obowiązek udowodnienia faktu ciąży na tej osobie, która z faktu tego wywodzi skutki prawne. Przepisy te nie nakładają obowiązku dowodzenia wyłącznie na stronę powodową.

Rację należy przyznać skarżącej gdy podnosi, że z uzasadnienia nie wynikają przyczyny uzasadniające treść zaskarżonego wyroku, skoro Sąd I instancji nie podzielił twierdzeń powódki, że wpłata nastąpiła na poczet długu z tytułu wykonawczego, nie podzielił zasadności zarzutów pozwanego co do przysługiwania mu wierzytelności podlegających wzajemnemu rozliczeniu, a w końcu nie ustalił istnienia żadnej innej konkretnej wierzytelności M. O. (1) wobec powódki. Tym samym wymykają się w ogóle spod kontroli przyczyny, dla których Sąd I instancji, po odrzuceniu twierdzeń obu stron procesu co do istnienia faktów uzasadniających prezentowany przez nie sposób rozliczenia 140.000 zł uznał, że kwota ta winna wzbogacać majątek pozwanego.

O ile jednak wszystko to uzasadniało zarzut dowolności wnioskowania Sądu I instancji, o tyle już nie dawało dostatecznych podstaw do przypisania zarzutu naruszenia art.328 par.2 k.p.c.

Chociaż Sąd Apelacyjny z przyczyn wyżej przedstawionych podzielił szereg zarzutów apelującej, uznał jednak, że wyrok ostatecznie odpowiada prawu.

Podkreślić należy, że w myśl art. 382 k.p.c. sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Oznacza to, że sąd drugiej instancji jest uprawniony i zobowiązany do samodzielnej merytorycznej oceny powództwa. Z tym unormowaniem koresponduje przepis z art.386 par. 4 k.p.c. ograniczający przesłanki uchylenia zaskarżonego wyroku wyłącznie w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy albo gdy wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Oceniając zatem zgromadzony w sprawie materiał dowodowy Sąd Apelacyjny ustalił już z przyczyn wyżej przedstawionych, że powódka dokonała w dniu 25.01.2012r. wpłaty 140.000 zł na poczet swojego długu wobec M. O. (1) określonego w tytule wykonawczym, stanowiącym podstawę postępowania egzekucyjnego z jej nieruchomości prowadzonego pod sygn. Km 527/09. Konsekwentne twierdzenia powódki w tym zakresie znalazły przekonujące oparcie w dowodach: z potwierdzenia przelewu, zeznań świadków. Odmienne twierdzenia pozwanego nie dość, że pozostały gołosłowne, to nade wszystko były niewiarygodne (k – 101, 102). Niezrozumiałe są bowiem przyczyny, dla których powódka miałaby być zobowiązana dodatkowo do zwrotu pozwanemu rękojmi (wadium?) w wysokości 73.080 zł. w sytuacji przysądzenia pozwanemu własności nieruchomości. Zgoda powódki co do ewentualnego odmiennego zaliczenia wpłaty, dotyczyła wyłącznie przypadku dojścia do porozumienia stron w przedmiocie powrotnego nabycia przez powódkę od pozwanego tejże nieruchomości (zaliczenia wpłaty na poczet ceny). W krótkim jednak czasie wyjaśniło się, że strony nie doszły do porozumienia w tym względzie. Niewiarygodne były twierdzenia, że powódka przeznaczyła 140.000 zł w całości czy w zasadniczej jej części na wynagrodzenie pozwanemu za korzystanie z nieruchomości do końca 2012r., szczególnie gdy się uwzględni, że przysądzenie własności pozwanemu nastąpiło dopiero postanowieniem Sądu z dnia 12.11.2011r. Trudno w ogóle odnieść się w racjonalnych kategoriach do wskazywanych a bliżej w żaden sposób nieokreślonych kosztów i strat nieujętych w ugodzie z dnia 9. 12 2008r.

Zaznaczyć należy, że w świetle treści art. 356 par.2 k.c. i art.392 k.c. drugorzędną sprawą były przyczyny spełnienia świadczenia pieniężnego za powódkę przez J. C. (1). Istotnym było, że także w swoich zeznaniach potwierdził on, iż wpłata była przeznaczona na zapłatę określonego długu, tak jak to zostało określone w dokumencie przelewu.

Wierzyciel nie mógł odmówić przyjęcia świadczenia pieniężnego od osoby trzeciej, a ustalenia między osobą trzecią a dłużnikiem co do przyczyn spełnienia świadczenia związane były wyłącznie z ich wzajemnymi już rozliczeniami.

Skoro kwota 140.000 zł została wpłacona na poczet zobowiązania wynikającego z tytułu wykonawczego (zaopatrzonej w klauzulę wykonalności ugody sądowej z dnia 9.12.2008r.), to konsekwentnie podlegała rozliczeniu w pierwszej kolejności z tym zobowiązaniem.

Chociaż w postępowaniu egzekucyjnym doszło do prawomocnego zatwierdzenia planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji, błędne było stanowisko powódki, że tym samym tytuł wykonawczy został wykonany w całości tj. określona w nim wierzytelność wygasła. Z postanowienia o zatwierdzeniu planu podziału wynika, że wierzytelność pozwanego wynosiła 534.755,32 zł, podczas gdy został zaspokojony do kwoty 415.454, 54 zł. Według tego rozliczenia pozostałaby więc nadal do zapłaty przez powódkę różnica w wysokości 119.300,78 zł., mogąca być przy tym przedmiotem kolejnej egzekucji na podstawie tegoż tytułu wykonawczego (por. art. 125 par.1 k.c. w zw. z art.123 par.1 pkt.1 i art.124 k.c.). Pozwany M. O. (1) w toku niniejszego procesu wskazywał zresztą również na to, że egzekucja nie doprowadziła do uregulowania jego wierzytelności w całości i na kwotę 119.300,78 zł jako nadal mu należną. Te twierdzenia tego pozwanego były jednak bezzasadne.

Powódka w swoim piśmie z dnia 10 marca 2014r, słusznie w kontekście treści art. 451 par.1 k.c. i prawidłowo rachunkowo wyliczyła, że na dzień wpłaty 140.000 zł. jej zadłużenie wynosiło kwotę 487.738,06 zł., w tym 137.738,06 z tytułu odsetek za opóźnienie. Po zaliczeniu wpłaty na odsetki i w kwocie 2.261,94 zł. na kapitał, jej zadłużenie wyniosło 347.738,06 zł.

Słusznie podniosła, że właśnie ta kwota stanowić winna podstawę naliczania dalszych odsetek, jednak nie do dnia 31.12.2012r. jak podała, lecz do dnia 17 stycznia 2013r. tj. daty zatwierdzenia przez Sąd planu podziału sumy uzyskanej z egzekucji. Przepis z art.1024 par.2 k.p.c. wiąże bowiem końcową datę naliczania odsetek od należności głównej z datą zatwierdzenia przez sąd planu podziału, a nie z innymi czynnościami egzekucyjnymi. Od razu w tym miejscu wskazać też należy, że bezzasadnie obie zresztą strony powoływały się na czynność w postaci przybicia prawa wieczystego użytkowania nieruchomości w dniu 2 września 2010r., jako decydującej o powstaniu po stronie pozwanego prawa wieczystego użytkowania ze wszystkimi wynikającymi z tego skutkami prawnym.

Zgodnie z art.999par.1 k.p.c. prawomocne postanowienie o przysądzeniu własności przenosi własność na nabywcę i jest tytułem do ujawnienia na rzecz nabywcy prawa własności w katastrze nieruchomości oraz przez wpis w księdze wieczystej lub przez złożenie dokumentu do zbioru dokumentów. Z przepisu tego jednoznacznie wynika, że dopiero z chwilą uprawomocnienia się postanowienia o przysądzeniu własności przechodzi na nabywcę własność nieruchomości.

Odsetki za opóźnienie liczone od kwoty 347.738,06 zł za okres od dnia 26.01.2012r. do dnia 17.01.2013r. to kwota 44.215,13 zł (odsetki – 13% w stosunku rocznym, ilość dni 357).

Rzeczywista wierzytelność pozwanego na dzień 17.01.2013r. wynikająca z przedmiotowego tytułu wykonawczego wynosiła więc 391.953,19 zł (347.738,06 + 44.215,13).

Skoro pozwany w postępowaniu egzekucyjnym został zaspokojony według planu podziału do kwoty 415.454,54 zł., to po pierwsze: wierzytelność pozwanego wygasła w całości na skutek zdarzeń zaistniałych po wydaniu tytułu wykonawczego (egzekucji i zapłaty 140.000 zł), po drugie: powstała po jego stronie nadpłata w rzeczywistości w wysokości 23.501,35 zł (415.454,54 zł – 391.953,19 zł).

Sąd Apelacyjny uznał jednak , że brak podstaw do zasądzenia na rzecz powódki także kwoty 23.501,35 zł.

Pozwany podniósł bowiem zarzut potrącenia wzajemnych wierzytelności :z tytułu szkody wynikłej z celowego pogorszenia stanu nieruchomości i z tytułu odszkodowania za bezumowne korzystane z nieruchomości w okresie od września 2010r. do sierpnia 2013r. O ile słusznie Sąd I instancji ocenił, że pozwany nie udowodnił istnienia

wierzytelności z pierwszego tytułu, o tyle już Sąd Apelacyjny nie podzielił oceny tego Sądu, iż pozwany nie wykazał drugiej wierzytelności co do wysokości w żadnej części.

W pierwszej kolejności wskazać jednak należy, że bezpodstawne było żądanie wynagrodzenia ze bezumowne korzystanie za okres od września 2010 do czerwca 2012r., skoro zgodnie z cytowanym wyżej przepisem z art.999 k.p.c. przeniesienie własności na M. O. (1) nastąpiło dopiero z dniem uprawomocnienia się postanowienia Sądu o przysądzeniu własności tj. w dniu 22.06.2012r (data postanowienia o oddaleniu zażalenia powódki przez Sąd II instancji na postanowienie Sądu Rejonowego z dnia 12.11.2011r.). Dopiero z tą datą nabywcy należały się pożytki z nieruchomości (par.2 art.999 k.p.c.).

Powódka opuściła nieruchomość w sierpniu 2013r. Zajmowała zatem nieruchomość bez tytułu prawnego przez 14 miesięcy.

Strona pozwana rzeczywiście w żaden sposób nie wykazała zasadności żądanego wynagrodzenia w wysokości 4.500 zł miesięcznie. Nie było natomiast żadnych przekonywujących przeciwwskazań do ustalenia tej wysokości na kwotę 2000 zł miesięcznie, skoro sama powódka w tej właśnie wysokości płaciła wynagrodzenie M. O. (1) przez 4 miesiące 2012r. Trudno więc przyjmować, aby taka wysokość wynagrodzenia była sporna. Licząc po 2.000 zł za 14 miesięcy bezumownego korzystania z nieruchomości, Sąd II instancji uznał zarzut potrącenia z tego tytułu w kwocie 28.000 zł.

Powódka obok nadpłaty z postępowania egzekucyjnego w wysokości 23.501,35 zł, wpłaciła na poczet wynagrodzenia kwotę 8000 zł (2000 zł x 4 miesiące). Wprawdzie w wyniku przedstawionych rozliczeń pozostała kwota 3.501,35 zł., jednak w tym zakresie Sąd Apelacyjny wziął pod uwagę treść oświadczenia powódki z dnia 5.05.2015r. tj. 4 miesiące przed faktycznym opuszczeniem nieruchomości o wzajemnym rozliczeniu w całości należności z tytułu korzystania z nieruchomości.

Rozważania Sądu Apelacyjnego prowadzą do konkluzji, że zobowiązanie pieniężne powódki określone w tytule wykonawczym wobec M. O. (1) wygasło na skutek jego spełnienia w całości (w toku postępowania egzekucyjnego i przez zapłatę w dniu 25.01.2013r. kwoty 140.000 zł), podobnie jak zobowiązanie z tytułu wynagrodzenia za bezumowne korzystanie z nieruchomości (przez zapłatę sumy 8000 zł i rozliczenie nadpłaty pozostałej z wpłaty 140.000 zł).

Oznacza to jednak również, że brak jest podstaw do traktowania zapłaty przez powódkę kwoty 140.000 zł jako świadczenia nienależnego, szerzej – bezpodstawnie wzbogacającej majątek strony pozwanej.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. apelację oddalił. O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd orzekł na podstawie art.98 par.1 i 3 k.p.c. w zw. z par.par.2 pkt.5 i par.10 ust.1 pkt.2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych.

Ewa Staniszevska Marek Górecki Andrzej Adamczuk

--	--	--